

Cytowanie

CHICAGO: A. Kościółek, *Konstytucyjność wyłączenia jawności posiedzeń sądowych w postępowaniu cywilnym – przyczynek do dyskusji*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2023, nr 2, s. 207–217, <https://doi.org/10.15804/ppk.2023.02.15>

APA: Kościółek, A. (2023), *Konstytucyjność wyłączenia jawności posiedzeń sądowych w postępowaniu cywilnym – przyczynek do dyskusji*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” nr 2, s. 207–217, <https://doi.org/10.15804/ppk.2023.02.15>

Anna Kościółek

ORCID ID: 0000-0003-2656-3453

Uniwersytet Rzeszowski

E-mail: koscioleka@gmail.com

Konstytucyjność wyłączenia jawności posiedzeń sądowych w postępowaniu cywilnym – przyczynek do dyskusji

Słowa kluczowe: prawo do sądu, prawo do jawnego rozpatrzenia sprawy, jawność posiedzeń sądowych, posiedzenie niejawne

Keywords: the right to a court, the right to a public hearing of a case, open court sessions, in camera sessions

Streszczenie

Niniejszy artykuł stanowi przyczynek do dyskusji na temat konstytucyjności wybranych przypadków rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy cywilnej na posiedzeniu niejawnym. Przedstawione w opracowaniu uwagi opierają się na założeniu, że istota posiedzeń niejawnych nie daje się pogodzić z konstytucyjnym wymogiem jawnego rozpatrzenia sprawy, który – będąc komponentem prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, współtworzy treść prawa do sądu. Posiedzenia te stanowią bowiem najdalej idącą formę ograniczenia, a właściwie wyłączenia jawności – zarówno w jej aspekcie zewnętrznym, jak i wewnętrznym. Dlatego też w artykule podjęto próbę przeprowadzenia oceny

wspomnianych przypadków z perspektywy przesłanek warunkujących dopuszczalności wyłączenia jawności rozprawy. Na koniec zaś odniesiono się do współtworzącego prawo do sądu wymogu rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Abstract

The Constitutionality of Excluding the Openness of Court Sessions in Civil Proceedings – a Contribution to the Discussion

This article is a contribution to the discussion on the constitutionality of examining civil cases in camera. The remarks presented in the article are based on the assumption that the essence of in camera sessions is not compliant with the constitutional right to an open examination of the case, which – being a component of the right to a properly shaped court procedure, co-creates the content of the right to a court. These sessions are the most far-reaching form of limiting, or rather excluding, openness of court sessions – both in its external and internal aspect. Therefore, the article attempts to assess the use of in camera sessions considering acceptable exceptions to the public nature of court sessions. Finally, reference was made to a party's right to consideration of a case without undue delay, which also co-creates the right to a court.

✱

I.

Jawność postępowania sądowego jawi się współcześnie jako wartość powszechnie akceptowana i realizowana. Świadczy o tym w szczególności fakt jej uznania i gwarantowania zarówno w płaszczyźnie prawa międzynarodowego, unijnego, jak również krajowego, w tym przede wszystkim na gruncie konstytucyjnym. Tymczasem w ostatnich latach zaobserwować można tendencję do wprowadzania kolejnych ograniczeń, a właściwie wyłączeń jawności posiedzeń sądowych w sądowym postępowaniu cywilnym, która to jawność jest podstawowym wyrazem jawności tego postępowania w ogólności. Rozszerzanie dopuszczalnego zakresu zastosowania posiedzeń niejawnych w postępowaniu cywilnym wywołuje w literaturze poważne wątpliwości odnośnie do zgodności tych zmian z wymogiem jawnego rozpatrzenia sprawy,

który – będąc komponentem prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, współtworzy treść prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Wątpliwości te prezentowane są jednak przede wszystkim w nauce postępowania cywilnego, a do tego niejako „przy okazji” rozważań poświęconych analizie wprowadzanych zmian. Wydaje się jednak, że tytułowa problematyka wymaga odrębnej i pogłębionej dyskusji. Jest to tym bardziej istotne, że jawność rozpatrzenia sprawy, formalnie zagwarantowana w art. 45 Konstytucji, na skutek coraz liczniejszych odstępstw wprowadzanych do przepisów procesowych, stopniowo staje się w postępowaniu cywilnym zasadą pozorną.

II.

Posiedzenia niejawne stanowią najdalej idącą formę ograniczenia, a właściwie wyłączenia jawności – zarówno w jej aspekcie zewnętrznym, jak i wewnętrznym. Posiedzenia te odbywają się bowiem bez udziału stron i ich pełnomocników, zaś ewentualny wstęp na nie mają wyłącznie osoby wezwane (art. 152 § 3 KPC). Analiza przepisów procesowych wskazuje, że ten rodzaj posiedzeń sądowych stanowi zasadę w tych rodzajach sądowego postępowania cywilnego, których istota nie obejmuje rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy, a więc w postępowaniu egzekucyjnym, zabezpieczającym, upadłościowym oraz restrukturyzacyjnym. Rozwiązanie takie nie budzi zatem żadnych wątpliwości z perspektywy zagwarantowanego w art. 45 Konstytucji prawa do jawnego rozpatrzenia sprawy. Jeżeli zaś chodzi o postępowanie rozpoznawcze, a więc ten rodzaj postępowania, w którym sprawa jest rozpoznawana i rozstrzygana, w obu jego trybach (procesowym i nieprocesowym) zasadą jest jawność posiedzeń sądowych (art. 9 § 1 KPC, art. 148 § 1 KPC), co stanowi naturalną konsekwencję konstytucyjnego wymogu jawnego rozpatrzenia sprawy. Jednakże i w tym rodzaju postępowania jawność posiedzeń nie jest ujęta w sposób nie doznający ograniczeń na rzecz posiedzeń niejawnych. Ograniczenia te z jednej strony sprowadzają się do możliwości rozpoznawania na posiedzeniach niejawnych kwestii o charakterze wypadkowym lub dotyczącym przebiegu postępowania. Z drugiej jednak strony, w niektórych przypadkach ustawodawca procesowy przewidział również możliwość wykorzystania po-

siedzeń niejawnych w celu rozpoznawania spraw i wydawania rozstrzygnięć co do ich istoty. Tak daleko idące odstępstwa od konstytucyjnie zagwarantowanej zasady jawnego rozpatrywania spraw przez sąd, jeszcze do niedawna były wprowadzane w sposób dość rozważny i na ogół nie budzący wątpliwości¹. Dokonane w ostatnim czasie zmiany legislacyjne świadczą jednak o zmianie w tej kwestii.

Proces wprowadzania wątpliwych konstytucyjnie ograniczeń jawności posiedzeń sądowych w postępowaniu cywilnym rozpoczął się w 2016 r. Z dniem 8 września 2016 r., tj. wraz z wejściem w życie ustawy z 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw², przepisy kodeksu postępowania cywilnego zostały uzupełnione o nową regulację, ujętą w treści art. 148¹. Regulacja ta pozwala na rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy na posiedzeniu niejawnym wówczas, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna – mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych – że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Ocenę przesłanek uzasadniających wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym pozostawiono przy tym uznaniu sędziowskiemu. Można zatem stwierdzić, posługując się pewnym uproszczeniem, że ocenie sądu pozostawiono stosowanie konstytucyjnie i procesowo zagwarantowanej zasady jawności rozpatrzenia sprawy.

Kolejne ograniczenie jawności posiedzeń sądowych, wątpliwe z punktu widzenia zgodności z konstytucyjnym wzorcem, wprowadzono wraz z wejściem w życie ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw³. Na mocy tej nowelizacji zmieniono dotychczasowe brzmienie art. 374 oraz 375 KPC w ten sposób,

¹ W literaturze postępowania cywilnego zauważa się w szczególności, że nikt w doktrynie ani w praktyce nie kwestionuje dopuszczalności wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym lub upominawczym, ani nie zarzuca takim orzeczeniom niezgodności z zasadami konstytucyjnymi i z zasadami postępowania cywilnego. Zob. R. Flejszar, *Wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu sprawach gospodarczych*, „Prawo Spółek” 2003, nr 10, s. 42.

² Dz.U. poz. 1311 ze zm.

³ Dz.U. poz. 1469 ze zm.

że na wzór art. 148¹ § 1, poszerzona została możliwość rozpoznania apelacji przez sąd odwoławczy na posiedzeniu niejawnym. W efekcie tych zmian, sąd drugiej instancji zyskał możliwość rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Podobnie więc jak w przypadku rozwiązania ujętego w art. 148¹ KPC, zastosowanie zasady jawności rozpatrzenia sprawy pozostawiono uznaniu sędziowskiemu. Warto przy tym zauważyć, że brak konieczności przeprowadzenia rozprawy w praktyce postępowania przed sądem drugiej instancji występuje dużo częściej niż w przypadku postępowania pierwszoinstancyjnego, co sprawia, że rozpoznawanie apelacji na rozprawie zostało poważnie ograniczone⁴.

Na mocy nowelizacji z 4 lipca 2019 r. wprowadzono jeszcze jedno ograniczenie jawności posiedzeń sądowych w postępowaniu rozpoznawczym. Zgodnie z art. 191¹ § 3 KPC, sąd może oddalić powództwo oczywiście bezzasadne na posiedzeniu niejawnym. Z kolei, w przypadku wniesienia apelacji od wyroku oddalającego takie powództwo, sąd drugiej instancji również może rozpoznać apelację na posiedzeniu niejawnym (art. 391¹ § 1 KPC). Choć oba wspomniane przepisy przewidują możliwość rozpoznania apelacji na posiedzeniu niejawnym, konstrukcja uproszczonego trybu rozpoznawania spraw z powództwa oczywiście bezzasadnego wskazuje, że rozpoznanie takiej sprawy powinno z założenia następować na takim właśnie forum.

Ograniczenia jawności posiedzeń sądowych nasiliły się w trakcie pandemii COVID-19. Zgodnie z art. 15zsz¹ ust.1 pkt 3 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych⁵, przewodniczący może bowiem zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, jeżeli nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego, a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne. Podjęcie decyzji w kwestii rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy na posiedzeniu niejawnym po raz kolejny powierzono zatem organowi orzekającemu.

⁴ Według znacznej części przedstawicieli nauki prawa zmiana jest istotniejsza – zasadą stało się rozpoznawanie apelacji na posiedzeniu niejawnym. Z wielu zob. P. Rylski, *Zmiany w przepisach o postępowaniu apelacyjnym w świetle modelu apelacji cywilnej*, „Polski Proces Cywilny” 2020, nr 1, s. 133.

⁵ Dz.U. poz. 374 ze zm., dalej jako: ustawa COVID-19.

III.

Rozważając kwestię konstytucyjności wyłączenia jawności posiedzeń sądowych należy podkreślić, że uzasadnienia dla każdego wyjątku wprowadzanego w tym zakresie należy w pierwszej kolejności poszukiwać w ramach konstytucyjnie określonego katalogu przesłanek warunkujących dopuszczalność takiego odstępstwa. Z art. 45 ust. 2 zd. 1 Konstytucji RP wynika, że wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny⁶. Należy przy tym zaznaczyć, że według kryteriów wynikających z tego przepisu oceniać trzeba dopuszczalność wyłączenia nie tylko jawności rozprawy, lecz wszelkiego rodzaju innych posiedzeń sądowych⁷.

Spoglądając z tej perspektywy na analizowane wyłączenia jawności posiedzeń sądowych należy zauważyć, że motywem rozszerzania możliwości rozpoznawania i rozstrzygania spraw na posiedzeniu niejawnym jest najczęściej dążenie do usprawnienia i przyspieszenia postępowania. Takie uzasadnienie towarzyszyło wprowadzeniu art. 148¹ KPC który – w założeniu projektodawców, miał realizować zasadę szybkości (rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki), przyczyniając się do usprawnienia postępowania w tych sprawach, w których sąd dojdzie do przekonania, że nie jest potrzebne przeprowadzenie rozprawy⁸. Podobne argumenty spoczęły u podstaw nowelizacji art. 374 KPC, która – zgodnie z uzasadnieniem, miała w sposób oczywisty przyczynić się do przyspieszenia postępowania odwoławczego⁹. Również wprowadzenie uproszczonego trybu rozpoznania spraw z powództw oczywiście bez-

⁶ W artykule celowo pominięto przesłanki uzasadniające wprowadzanie ograniczeń praw i wolności konstytucyjnych wskazane w art. 31 ust. 3, gdyż stosowanie tego przepisu w analizowanym zakresie jest wyłączone przez art. 45 ust. 2 zd. 1. Zob. K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999, s. 81.

⁷ P. Grzegorzczak, K. Weitz, *Komentarz do art. 45 Konstytucji RP* [w:] *Konstytucja RP*, t. 1, *Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, Legalis, Nb 112.

⁸ Zob. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, s. 13 (druk Sejmu VII kadencji nr 2678).

⁹ Zob. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, s. 81 (druk Sejmu VIII kadencji nr 3137).

zasadnych motywowano potrzebą uwolnienia sądu od ciężaru prowadzenia oczywiście zbędnego postępowania, które pochłania czas i pracę potrzebną na prowadzenie czynności w sprawach wytoczonych rzetelnie¹⁰. Jedynie rozwiązania wprowadzone w związku z pandemią uzasadniano inaczej, tj. bezpieczeństwem uczestników postępowania oraz pracowników wymiaru sprawiedliwości, choć w uzasadnieniu pojawia się również odniesienie do szybkości postępowania, jako do wartości, którą kierowali się projektodawcy¹¹.

Wskazywane przez reformatorów usprawienie i przyspieszenie postępowania sądowego wydaje się co najmniej dyskusyjne z punktu widzenia zgodności z konstytucyjnie określonym katalogiem przesłanek, które warunkują dopuszczalność wyłączenia jawnego rozpatrzenia sprawy. Zauważa się w szczególności, że uzasadnienie takie nie uprawnia do wyłączenia jawności postępowania w stosunku do zarówno jego stron, jak i publiczności, gdyż ograniczenia jawności motywowane potrzebą zwiększenia efektywności postępowania nie mają konstytucyjnego umocowania¹². Podobne stanowisko wyraża w swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny, który kilkakrotnie miał okazję uznać, że szybkość rozpoznania sprawy nie jest wartością, na rzecz której można poświęcić ochronę praw podmiotowych¹³. W literaturze podkreśla się ponadto, że publiczny charakter postępowania cywilnego nie powinien być traktowany jedynie jako deklaracja formalna, która w zależności od potrzeb wymiaru sprawiedliwości może być ograniczona¹⁴.

Jeżeli zaś chodzi o uzasadnienie zmian pandemicznych, należy stwierdzić, że dążenie do zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom postępowania oraz pracownikom wymiaru sprawiedliwości (i jak się wydaje również potencjalnej publiczności) mieści się w konstytucyjnie gwarantowanym katalogu wa-

¹⁰ *Ibidem*, s. 36.

¹¹ Zob. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, s. 8 (druk Sejmu IX kadencji nr 899).

¹² Zob. *Opinia Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, s. 4; <http://programy.hfhr.pl/monitoringprocesulegislacyjnego/files/2013/11/opinia-KPC.pdf> (17.03.2022).

¹³ Zob. wyrok TK z 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01, OTK nr 2/A/2002, poz. 14; wyrok TK z 13 stycznia 2004 r., sygn. akt SK 10/03, OTK nr 1/A/2004, poz. 2, wyrok TK z 12 czerwca 2002 r., sygn. akt P 13/01, OTK nr 4/2002, poz. 42.

¹⁴ A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 358–359.

runków dopuszczalności wyłączenia jawności posiedzeń sądowych. Działania związane z ochroną zdrowia publicznego ulokować można bowiem zarówno w ramach przesłanki bezpieczeństwa państwa jak i porządku publicznego. Bezpieczeństwo państwa w literaturze utożsamiane jest ze stanem, w którym chronione są podstawowe wolności i prawa, takie jak np. życie i zdrowie¹⁵. Podkreśla się przy tym, że ograniczenia wolności i praw, oparte na tej przesłance, mogą znajdować uzasadnienie nie tylko w zagrożeniach zewnętrznych (wynikających z agresywnych działań lub zamierzeń innych państw), ale także w zagrożeniach wewnętrznych, pod warunkiem, że osiągną one taki rozmiar, że dotkną w szczególności losu jego mieszkańców¹⁶. Jeżeli zaś chodzi o przesłankę porządku publicznego, jest to przesłanka bardzo ogólna, w której mieszczą się m.in. działania związane z ochroną zdrowia publicznego¹⁷. Niemniej jednak racjonalność takiego uzasadnienia wyłączenia jawności posiedzeń w związku z pandemią jest wątpliwa. Budzi ona wątpliwości przede wszystkim ze względu na to, że zasadą w postępowaniu cywilnym w dobie pandemii Covid-19 są tzw. zdalne posiedzenia sądowe, zaś uczestniczące w takich posiedzeniach osoby, w tym członkowie składu orzekającego, nie muszą przebywać w budynku sądu. To z kolei sprawia, że zachowanie jawności posiedzeń sądowych nie stwarza zagrożenia epidemiologicznego. Co więcej, możliwość rozpoznania spraw cywilnych na posiedzeniu niejawnym znajduje zastosowanie nie tylko w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, lecz również w ciągu roku od odwołania ostatniego z tych stanów (art. 15zsz¹ ust. 1), a więc w okresie w którym zagrożenie epidemiologiczne, jakie stwarzają względem siebie osoby uczestniczące w jawnym posiedzeniu sądowym, będzie znikome. Można mieć zatem wątpliwości co do tego, czy przedstawiona przez projektodawców argumentacja rzeczywiście zmierza do ochrony zdrowia publicznego. Wydaje się, że głównym motywem zmian było przyspieszenie postępowania, zaś pandemia została wykorzystana tylko w charakterze „pretekstu”.

¹⁵ P. Tuleja, *Komentarz do art. 31 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Lex/el 2018, Nb 2.

¹⁶ L. Garlicki, K. Wojtyczek, *Komentarz do art. 31 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, Lex/el 2016, Nb 34.

¹⁷ *Ibidem*, Nb 34.

Warto nadmienić, że w literaturze uznaje się niekiedy, że problem konstytucyjności rozwiązania prowadzącego się do rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy na posiedzeniu niejawnym zostaje rozwiązany poprzez przyjęcie rozwiązania, w ramach którego każda ze stron, mimo istnienia podstaw do wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym, ma prawo żądania rozpoznania sprawy na rozprawie¹⁸. Argumentuje się bowiem, że do wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym nie dochodzi wbrew woli stron, gdyż jest to możliwe wyłącznie wówczas, gdy przynajmniej jedna ze stron nie złoży wniosku o przeprowadzenie rozprawy, co pozwala przyjąć, że odstępstwo od konstytucyjnej zasady jawności oparte jest na zgodzie stron postępowania¹⁹. Tego rodzaju przerzucenie ciężaru w zakresie realizacji zasady jawnego rozpoznawania sprawy może być jednak wątpliwe wobec normatywnego ujęcia jawności, która zarówno w Konstytucji, jak i w rozwijających ją regulacjach ustawowych, występuje w charakterze zasady, a nie wyjątku²⁰. Warto również dodać, że wspomniany mechanizm występuje jedynie na gruncie rozwiązania ujętego w art. 148¹ KPC oraz art. 374 KPC. Z kolei w przypadku rozpoznawania sprawy z powództwa oczywiście bezzasadnego brak jest rozwiązania pozwalającego każdej ze stron żądać rozpoznania sprawy na rozprawie. To z kolei sprawia, że analizowane rozwiązanie, przy swoich oczywistych zaletach związanych z szybkością i ekonomią postępowania, wydaje się – w jeszcze większym stopniu niż art. 148¹ § 1 KPC – dyskusyjne z punktu widzenia zgodności z Konstytucją. Podobnie jest w przypadku rozwiązania przewidzianego w art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 ustawy COVID-19.

IV.

Z przedstawionych powyżej uwag wynika, że argument w postaci usprawienia i przyspieszenia postępowania sądowego, wskazywany przez reformatorów w charakterze uzasadnienia uprawniającego do wyłączenia jawności

¹⁸ R. Flejszar, *Wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym...*, „Prawo Spółek” ..., s. 43 i n.

¹⁹ R. Flejszar, *Wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu w sprawach gospodarczych po nowelizacji K.P.C. z 16 listopada 2006 roku* [w:] *Wokół problematyki orzeczeń*, red. Ł. Błaszczak, Toruń 2007, s. 80.

²⁰ *Opinia Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka...*, s. 5.

posiedzeń sądowych w postępowaniu cywilnym, jest co najmniej dyskusyjny z perspektywy zgodności z art. 45 ust. 2 zd. 1 Konstytucji RP. Niemniej jednak nie brakuje głosów uznających ten argument za wystarczające uzasadnienie zmian w obszarze jawności posiedzeń sądowych. W literaturze zauważa się w szczególności, że w przestrzeni publicznej argument usprawnienia zyskał pozycję uniwersalnego i samodzielnego uzasadnienia zarówno faktu reformy, jak i jej treści²¹. Również Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie podkreślił, że jawność postępowania nigdy nie była, nawet przy najbardziej rygorystycznym określeniu standardu – uznawana za wymaganie bezwzględne, nie dopuszczające wyjątków w imię sprawności i szybkości postępowania²².

Być może kluczowa dla rozwiązania zarysowanego sporu jest rezygnacja ze stawiania jawności postępowania sądowego w opozycji do jego sprawności, szybkości, czy efektywności na rzecz utrzymania odpowiedniej równowagi między tymi wartościami. Należy bowiem pamiętać, że zarówno Konstytucja, jak i akty prawa międzynarodowego, obok jawności podkreślają także prawo do uzyskania rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie²³. Dążenie do usprawniania przebiegu postępowań sądowych i zapewnienia operatywności instytucji procesowych wielokrotnie wiąże się zaś z potrzebą oraz koniecznością ważenia tych wartości²⁴. W tym kontekście kluczowe staje się jednak zachowanie między nimi odpowiedniej równowagi. Co do zachowania tego warunku w ramach zaprezentowanych zmian można mieć jednak poważne wątpliwości. Nie można się bowiem oprzeć wrażeniu, że szybkość wypiera jawność, gdyż dotychczasowe ujęcie jawności uznane zostało za jedną z przeszkód usprawnienia postępowania cywilnego.

Niniejsze opracowanie ma aspiruje do roli wyczerpującego omówienia tytułowego zagadnienia, lecz ma na celu sygnalizację problemu i zaproszenie do dalszej dyskusji. Dyskusja ta jest wskazana tym bardziej, że można podejrzewać, iż problem potencjalnej niekonstytucyjności zmian w anali-

²¹ A. Machnikowska, *Zasada jawności w postępowaniu procesowym – modernizacja czy marginalizacja? Wybrane zagadnienia*, „Polski Proces Cywilny” 2022, nr 1, s. 80 i n.

²² Zob. wyrok TK z 15 października 2002 r., sygn. akt SK 6/02, OTK-A 2002, nr 52, poz. 65.

²³ P. Rylski, T. Zembruski, *Rozpoznawanie spraw cywilnych na posiedzeniu niejawnym*, „Przeгляд Sądowy” 2006, nr 6, s. 106–107.

²⁴ T. Zembruski, *Ograniczenia jawności postępowania w sprawach cywilnych w dobie pandemii – potrzeba chwili czy trwale rozwiązanie?*, „Forum Prawnicze” 2021, nr 3, s. 15.

zowanym obszarze będzie się nasilał, a jawność będzie wartością coraz częściej poświęcaną na rzecz zapewniania szybkości, sprawności czy efektywności postępowania.

Literatura

- Flejszar R., *Wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu sprawach gospodarczych*, „Prawo Spółek” 2003, nr 10.
- Flejszar R., *Wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu w sprawach gospodarczych po nowelizacji K.P.C. z 16 listopada 2006 roku [w:] Wokół problematyki orzeczeń*, red. Ł. Błaszczak, Toruń 2007.
- Garlicki L., Wojtyczek K., *Komentarz do art. 31. [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, Warszawa 2016.
- Grzegorzczak P., Weitz K., *Komentarz do art. 45 Konstytucji RP [w:] Konstytucja RP*, t. I, *Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Kościółek A., *Zasada jawności w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2018.
- Łazarska A., *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012.
- Machnikowska A., *Zasada jawności w postępowaniu procesowym – modernizacja czy marginalizacja? Wybrane zagadnienia*, „Polski Proces Cywilny” 2022, nr 1.
- Rylski P., *Zmiany w przepisach o postępowaniu apelacyjnym w świetle modelu apelacji cywilnej*, „Polski Proces Cywilny” 2020, nr 1.
- Rylski P., Zembrzuski T., *Rozpoznawanie spraw cywilnych na posiedzeniu niejawnym*, „Przegląd Sądowy 2006”, nr 6.
- Tuleja P., *Komentarz do art. 31 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2018.
- Wojtyczek K., *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999.
- Zembrzuski T., *Ograniczenia jawności postępowania w sprawach cywilnych w dobie pandemii – potrzeba chwili czy trwale rozwiązania?*, „Forum Prawnicze 2021”, nr 3.